PRENUMERATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VIII. **Kraków, piątek 25 września 1925** **Nr. 215**

NOWY DZIENNIK

Adres [illegible] i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. te[illegible] — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
[illegible]dem Spółk Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszel[illegible] komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracji.
[illegible]ikaty przesłane Redakcji **nie będą** uwzględnione.
Rę[illegible] redakcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
Re[illegible] naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena Numeru **15** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·25, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Myśl dobra -- byle jej nie spaczyć

Kraków, 24 września.

(b) Rada ministrów zajmowała się na jednem ze swych ostatnich posiedzeń wypracowanym przez ministra oświaty p. St. Grabskie go i ministra spr. wojsk. p. Sikorskiego projektem ustawy „o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego młodzieży i o przysposobieniu wojskowem". Celem zasadniczym projektowanej ustawy (której główne wytyczne podajemy na innem miejscu dzisiejszego numeru) ma być: 1. podniesienie rozwoju fizycznego i tężyzny moralnej ogółu obywateli, 2. zapewnienie państwu maksymalnej zdolności obrony. Obowiązek wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego ma objąć całą młodzież tak szkolną, jak i pozaszkolną, od 16 roku życia począwszy, a pozatem — w zakresie sanitarnym, ratowniczym i opieki nad żołnierzem — także kobiety.

Myśl powyższego projektu jest, zdaniem naszem, dobra, a chodzi jedynie tylko o to, aby jej nie spaczyć. Jeśli się ją spaczy, to wychowanie wojskowe młodocianych doprowadzić może do znacznie gorszego jeszcze zdziczenia moralnego, aniżeli mamy je już obecnie. W czasie, gdy lepsza część świata kulturalnego zmierza do rozbrojenia moralnego umysłów ludzkich, a przedewszystkiem do wychowania w tym duchu młodego pokolenia, my poszlibyśmy w kierunku wprost odwrotnym. Jeśli jednak myśli przysposobienia wojskowego nie spaczymy, lecz traktować i realizować ją będziemy w duchu demokracyj zachodnich, to przyniesie nam ona bardzo znaczne korzyści moralnei i materjalnej natury.

Na dnie projektu min. St. Grabskiego i Sikorskiego leży idea milicji, a więc myśl nawskroś demokratyczna i postępowa. Intencją systemu milicyjnego jest ograniczenie, a w ostatecznej linji wogóle zastąpienie armji stałej — horrendalnie kosztownej, a nieraz, jak to osobiście na własnej skórze czujemy, wprost rujnującej gospodarczo organizm państwowy - pogotowiem obronnem całej zdatnej do broni ludności państwa. Do zniesienia armji stałej oczywiście w naszych warunkach politycznych i geograficznych jeszcze daleko i o tem nawet myśleć nie można. Ale już ogromną ulgą byłoby ograniczenie liczebne armji stałej i skrócenie czasu służby wojskowej — nie osłabiając równocześnie, lecz, wprost przeciwnie, wzmacniając siłę obronną państwa. Do tego właśnie celu służy wojskowe przysposobienie młodzieży, o ile tę zdrową i dobrą myśl pojmować będziemy ze stanowiska pacyfistycznego i demokratycznego, a nie z punktu widzenia militaryzmu, jako ideału.

W Szwajcarji, Stanach Zjednoczonych i po części także w Anglji cała prawie siła zbrojna oparta jest na systemie milicji. Mimo braku stałej armji mogą państwa te na wypadek wojny wystawić ogromną siłę obronną. W Szwajcarji trwa wykształcenie wojskowe 2—3 miesięcy, ćwiczenia wojskowe w latach następnych trwają 3-4 miesięcy. Uzupełnieniem tego wykształcenia wojskowego jest przysposobienie wojskowe już w wieku szkolnym (gimnastyka od 10—14 roku życia, wykształcenie kadeckie przy szkołach średnich), następnie zaś towarzystwa wojskowe, strzeleckie itp.

Armja stała w dzisiejszych jej rozmiarach jest zresztą nietylko ze względów budżetowych ciężarem niemal do zniesienia. Staje się ona także ze względów strategicznych balastem coraz zbędniejszym. Wojna przyszłości — codziennie staje się to jaśniejszem — będzie wojną aeroplanów i gazów. Teren jej operacyj przeniesie się z rowów strzeleckich w regjony powietrzne. O zwycięstwie militarnem przestanie decydować liczebność i bitność dziesięciotysięcznych szeregów „żołnierza nieznanego" (Kanonenfutter), a rozstrzygać będzie udoskonalenie techniczne misternych samolotów i ostatni „krzyk" wiedzy chemicznej. Największa armja piechurów i kawalerji stanie się igraszką wobec należycie wyposażonej eskadry powietrznej. Zresztą wojna dzisiejsza, o ile operuje materjałem ludzkim, rozsadza w zupełności ramy stałej armji, wciągając w swoją orbitę — całą zdolną do broni ludność męską.

W tym stanie rzeczy okazuje się utrzymywanie olbrzymiej armji stałej coraz bardziej zbyteczne i bezcelowe. W nowoczesnej wojnie, operującej, poza techniką i chemją, całemi masami ludowemi — musi każdy do obrony zdolny obywatel posiadać pierwsze stopnie wykształcenia wojskowego. A do uzyskania tych właśnie pierwszych stopni wystarcza kilkotygodniowa, najwyżej kilkomiesięczna służba wojskowa, zwłaszcza o ile oprze się o przysposobienie wojskowe, nabyte za młodu w szkole. Co zaś dla Polski znaczyłoby odciążenie budżetu wojskowego, o tem w tym związku wspominać nie potrzeba. Wydaje się, jakoby jedyny ratunek naszej gospodarki polegał na bardzo znacznem zmniejszeniu budżetu wojskowego oraz wydatnej redukcji naszej maszyny biurokratycznej.

Projekt pp. St. Grabskiego i Sikorskiego jest więc zdrowy i słuszny, byleby tylko — powtarzamy — myśl zdrowa i dobra nie uległa spaczeniu. Wszak nawet organ tak „pacyfistyczny" jak „Głos Narodu" słusznie zastrzega się przeciw militaryzacji szkoły, żądając izolacji szkoły od koszar i podnosząc, iż „obok dodatnich są i ujemne strony służby wojskowej". Właśnie o to chodzi, aby projektowana ustawa o przysposobieniu wojskowem weszła w życie i praktykowaną była w duchu pokojowego ustosunkowania się do świata, a więc i do państw sąsiedzkich, a nie w duchu wybujałego szowinizmu, lubiącego tak namiętnie pobrzękiwać szabelką. Przysposobienie wojskowe młodzieży ma być krokiem do likwidacji dławiącego ludzkość militaryzmu, nie zaś jego spotęgowaniem i większem jeszcze wyidealizowaniem. Tylko z tego punktu widzenia można aprobować krok bądźcobądź tak ryzykowny (nie tylko w Polsce, ale i w wielu innych państwach obecnie w życie wprowadzany), jakim jest dawanie w ręce młodzieży — bagnetu, rewolweru i szabli.

Ugoda i... numerus clausus

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 9. Sin. Dziś zjawiła się u min. spraw zagr. p. Skrzyńskiego, jako inicjatora ugody polsko-żydowskiej, delegacja Koła żydowskiego w osobach posłów Rozmarina i Farbsteina oraz sen. Mendelsohna. Delegacja zwróciła uwagę na niesłychane praktyki stosowane wobec studentów żydowskich na uniwersytecie warszawskim i lwowskim, gdzie numerus clausus stosowany jest z całą surowością.

P. minister przyznał, że praktyki te są niedopuszczalne i przyrzekł porozumieć się w tej sprawie z min. oświaty.

Jutro delegacja będzie przyjęta przez min. oświaty p. Stanisława Grabskiego.

Konferencja marszałka Sejmu z pos. Rozmarinem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 9 Sin. Marszałek sejmu p. Rataj przyjął dziś wiceprezesa Koła żydowskiego posła Rozmarina, z którym odbył przeszło godzinną konferencję na temat obecnej sytuacji gospodarczej państwa. Między innymi omawiano możliwość utworzenia wspólnego frontu stronnictw sejmowych, któryby popierał i przeprowadził plany gospodarcze mające uzdrowić obecną ciężką sytuację gospodarczą.

Charakterystyczna odmowa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 9. Sin. Przedstawiciele związku rzemieślników żydowskich zwrócili się do wiceprezesa rady miejskiej w Warszawie z prośbą o oddanie sali rady miejskiej na kilku dniowy zjazd rzemieślników w państwie. Jak wiadomo, w sali rady m. Warszawy odbywają się stale wszelkie zjazdy międzymiastowe. Prośba jednak rzemieślników żydowskich została odrzucona.

Termin przyjazdu Cziczerina

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 9. Sin. Nadeszła dziś z Moskwy wiadomość telegraficzna, iż w dniu dzisiejszym ma się odbyć konsylium lekarskie nad łożem chorego Cziczerina. Od wyników tego konsyljum zależeć będzie termin przyjazdu Cziczerina do Warszawy.

Dokoła odrębnego kroku Czechosłowacji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 9. Sin. W związku z odrębnym krokiem Czechosłowacji wobec Niemiec dowiaduje się Wasz korespondent, że z wielkich mocarstw jedynie Anglja nie była zaskoczona propozycją czesko-słowacką, natomiast koła polityczne francuskie nie liczyły się zupełnie z możliwością takiego kroku ze strony Czechosłowacji.

W związku z tem przyjął dziś min. spraw zagr. Skrzyński w swem prywatnem mieszkaniu ambasadora francuskiego w Warszawie p. Panafieu.

Intenzywna praca Zgromadzenia Ligi Nar.

Genewa, 23. 9 PAT. Prace Zgromadzenia Ligi postępują obecnie w szybkiem tempie naprzód, komisje pracują bez przerwy. Jest przewidziane, że w ciągu bieżącego tygodnia posiedzenia plenarne zgromadzenia będą się odbywały wieczorami i w nocy. Intensywność tych prac zmierza do ukończenia prac zgromadzenia w sobotę wieczorem. Rada Ligi natomiast, która nie wyczerpała jeszcze swego porządku dziennego obradować będzie jeszcze w niedzielę i w poniedziałek. Chodzi o to, aby przed zapowiedzianą konferencją ministrów spraw zagranicznych wszystkie prace Zgromadzenia a przedewszystkiem dotyczące zagadnień bezpieczeństwa i arbitrażu były zakończone.

W sobotę zakończenie obrad

Genewa, 23. 9 PAT. Według przewidywań zamknięcie obrad Zgromadzenia Ligi nastąpi w sobotę wieczorem. Robet Cecil wyraził życzenie w sprawie otwarcia dyskusji nad rezolucją Quinonesa de Leona. Przedstawiciel angielski zamierza w dłuższem ekspose wyjaśnić politykę wielkobrytańską w stosunku do Ligi narodów w sprawie rozbrojenia. Delegacja turecka opuźniła o 24 godziny swój wyjazd do Angory podobno na życzenie delegacji wielkobrytańskiej ,która pragnie poruszyć sprawę ankiety w okolicach Mossulu.

Uchwały komisji w sprawie rozbrojenia

Genewa, 23. 9 PAT. Komisja rozbrojeniowa Zgromadzenia Ligi narodów przyjęła na swojem wczorajszem posiedzeniu sprawozdanie ministra Benesza w sprawie prac, dokonanych w toku obecnych narad genewskich w zakresie badania problematu rozbrojenia. Przedstawiona przez ministra Benesza i jednogłośnie przyjęta przez komisję rezolucja wzywa Radę Ligi narodów do kontynuowania dotychczasowych badań w sprawie rozbrojenia. Co się tyczy samej konferencji rozbrojeniowej, to ma ona być zwołana wtedy, gdy biorąc z ogólnego punktu widzenia, będą dopełnione ogólne warunki bezpieczeństwa, przewidziane w czternastej rezolucji trzeciego dorocznego Zgromadzenia Ligi. Ubiegłego roku mianowana tak zwana „komisja koordynacyjna" obecnie przybiera nazwę „Komisja badań sprawy zmniejszenia i ograniczenia zbrojeń". Do komisji tej mają należeć prócz państw reprezentowanych w Radzie Ligi narodów, także delegaci tych krajów, **które na skutek swego położenia geograficznego również i w sprawie bezpieczeństwa znajdują się w szczególnej sytuacji.** Równocześnie wzywa się Radę Ligi narodów do ustalenia procedury działalności komisji, przyczem w przeciwieństwie zwyczajów obowiązujących w dotychczasowej komisji koordynacyjnej, wszystkim członkom nowej komisji miałoby przysługiwać prawo udziału we wszystkich obradach oraz prawo głosowania.

Następnie Paul Boncour wyraził zadowolenie Francji z powodu wyników obrad w sprawie rozbrojenia, przyczem podkreślił, że uchwalone rok temu zasady arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia, w żadnym razie nie zostały na tegorocznem Zgromadzeniu Rady Ligi narodów odrzucone czy też zaniechane, lecz przeciwnie w całej rozciągłości utrzymane.

Rezolucja komisji prawniczej w sprawie arbitrażu

Genewa, 23. 9 PAT. Komisja prawnicza Zgromadzenia Ligi narodów zakończyła we środę tegoroczne prace przyjęciem sprawozdania przedstawiciela belgijskiego Rollina, dotyczącego hiszpańskiej i szwedzkiej rezolucji w sprawie arbitrażu. Przyjęta przez komisję rezolucja głosi, że wojna napastnicza uważana być musi za gwałt międzynarodowy i wyraża życzenia, aby Rada Ligi narodów postawiła na VII-mem Zgromadzeniu Ligi narodów sprawę o rozwoju układów arbitrażowych, jak również układów gwarancyjnych, które przyczyniać się będą do powszechnego bezpieczeństwa. Komisja przyjęła również rezolucję przedstawioną przez delegata belgijskiego, która zwraca uwagę państw, należących do Ligi na korzyści, jakie przedstawia dla ich bezpieczeństwa zawarcie specjalnych układów arbitrażowych oraz układów dotyczących zwykłego rozjemstwa.

Układ arbitrażowy polsko-szwajcarski

Bern, 23. 9 PAT. Rada Narodowa przyjęła projekt układu arbitrażowego z Polską.

Genewa załatwi rozbrojenie na lądzie, Waszyngton - na morzu

Nowy York, 23 9. PAT. Z Białego Domu ogłoszono komunikat, w którym Ameryka po raz pierwszy zajmuje stanowisko w kwestji planów rozbrojenia ze strony Ligi narodów. Komunikat oświadcza, że Stany Zjednoczone nie przedsięwezmą niczego, aby przeszkodzić akcji Ligi narodów. Istnieje szereg zagadnień, które Europa sama najlepiej załatwi, Ameryka może tylko przychylnie przywitać tego rodzaju zagadnienia, które będą uregulowane bez jej udziału. Tutaj należy naprzykład rozbrojenie na lądzie, w którem Ameryka nie jest zainteresowaną. Zdaje się być pewnem, że Coolidge spodziewa się, iż dojdzie do skutku kompromis, według którego Genewa załatwi rozbrojenia na lądzie a Waszyngton na morzu.

Z początkiem października konferencja w sprawie paktu

Przewodniczyć będzie Mussolini

Londyn, 23 9. PAT. Konferencja w sprawie paktu gwarancyjnego odbędzie się z początkiem października w Locarno nad granicą szwajcarsko-włoską, prawdopodobnie pod przewodnictwem Mussoliniego. Anglja, Francja, Belgja i Niemcy będą pertraktowały w sprawie paktu nadreńskiego, Niemcy, Polska i Czechosłowacja nad wschodniemi traktatami arbitrażowemi. Włochy zastrzegły sobie w obu działach konferencji wziąć udział, celem obrony własnych interesów.

Dalsze narady w Berlinie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 23 9. (T): Dzisiaj popołudniu toczyły się w dalszym ciągu obrady gabinetu rzeszy nad sprawą wzięcia udziału w konferencji międzynarodowej. — Równocześnie obradowały stronnictwa. W toku narad stronnictwa niemiecko-narodowego wyszło na jaw, że w łonie nacjonalistów zwycięża umiarkowany kierunek ministra Schielego i hr. Westparta i że opozycja przeciw paktowi osłabła. Oczywiście, i nadal nie przestaje się w kołach prawicowych mówić o opróżnieniu Nadrenji i strefy kolońskiej, jako o podstawowym waruunku udziału Niemiec w konferencji, jednakże prawicowcy zaczynają formułować postulat ten w postaci „życzenia" pod adresem sprzymierzonych.

Jest rzeczą pewną, że w konferencji, na życzenie narodowców niemieckich weźmie udział obok min. Stresemana także kanclerz Luther.

Wzburzenie w Turcji z powodu Mossulu

Wiedeń, 23. 9 PAT. „Neues Wiener Journal" donosi z Konstantynopola, że powszechnem jest tam wzburzenie z powodu sprawy Mossulu. Odnosi się wrażenie, jakgdyby Turcja znajdowała się przed wielkiemi decyzjami. Ogólną jest obawa, że przyjdzie do wojny. Każdej chwili oczekują ogłoszenia zamknięcia Dardanelów.

Delegacja francuska w St. Zj.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 23 9. (D) Z Nowego Jorku donoszą: Dziś przybyła tutaj delegacja francuska do uregulowania sprawy długów francuskich pod przewodnictwem ministra skarbu Caillau'xa.

* * *

Paryż, 23 9. PAT. Pierwsze spotkanie delegacji dla sprawy uregulowania długów z delegacją amerykańską nastąpi jutro tj. we czwartek, Spotkanie to będzie miało charakter powitalny. O terminie rozpoczęcia właściwych rokowań nic jeszcze nie wiadomo. Tego samego dnia wydany zostanie przez prezydenta Coolidge'a na cześć przybyłych obiad w Białym Domu.

Stanowisko Cziczerina zachwiane?

Wiedeń, 23 9. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph" donosi, jakoby stanowisko Cziczerina zostało zachwiane i jakoby jego miejsce miał zająć Karachan.

Rozłam wśród niemieckich komunistów

Berlin, 23. 9 PAT. „Vorwaerts" donosi, że komunistyczna partja niemiecka znajduje się w pełnym rozkładzie. Od czasu wysłania przez komitet wykonawczy listu do komunistycznej międzynarodówki nastąpił w partji rozłam na liczne grupy. Dziennik donosi dalej, że Rosenberg, Scholem i Ruth Fischer mają być wykluczeni z partji. Liczą się z możliwością jeszcze dalszego rozpadu w partji.

Agitacja komunistów francuskich

Paryż, 23. 9 PAT. Wolf. Przeciwko 12 komunistom zarządzono postępowanie karne z powodu odezwy zamieszczonej w „Humanite" na polecenie Komitetu centralnego, a zwróconej przeciwko wojnie w Marokko, która to odezwa wzywała żołnierzy francuskich do zbratania się z Riffami.

Wielka akcja przeciw komunistom w Anglji

Londyn, 23. 9 PAT. Wolf. „Daily Maily" donosi, że w obradach, które odbyły się pomiędzy urzędnikami ministerstwa spraw wewnętrznych a kierownictwem policji, rozważano nad wielką akcją zwróconą przeciwko komunistom. Postanowiono wydalić około 50 osób przynależności państwowej rosyjskiej i francuskiej. Minister spraw wewnętrznych polecił policji przygotować listę cudzoziemców, podejrzanych o akcję komunistyczną.

Stan oblężenia w Bułgarji zostanie wkrótce zniesiony

Sofja, 23. 9 PAT. Bułgarska Ag. Minister spraw wewnętrznych oświadczył dziennikarzom, że stan oblężenia zawieszony nad krajem po zamachu na katedrę zostanie w najkrótszym czasie zniesiony.

Uczczenie Mejerowicza

Ryga, 23. 9 PAT. W. BLK. Parlament łotewski postanowił każdemu z trojga dzieci zmarłego ministra Mejerowicza wypłacać miesięczną rentę w kwocie 200 szwajcarskich franków aż do osiągnięcia pełnoletności. Dalej postanowiono wystawić pomnik dla Mejerowicza, jakoteż zarządzić dwumiesięczną żałobę państwową i garnizonową.

Zgon Maurycego Heimanna

(Telefonem od nąszego korespondenta)

Warszawa, 23 9. (M) Żat donosi z Berlina: Zmarł tutaj znany dramaturg żydowski niemiecki Maurycy Heiman, przeżywszy lat 57. Zmarły był szwagrem najwybitniejszego współczesnego dramaturga niemieckiego Gerharda Hauptmanna.

Napad na granicy francusko-niemieckiej

Paryż, 23 9 PAT. „Journal" donosi z Metzu, że banda wszechniemców przekroczywszy granice dokonała napadu na pochodzącego z Zagłębia Sary nauczyciela Sella, który skazany na dwa miesiące więzienia za frankofilstwo zbiegł do Lotaryngji. Sell odniósł ciężkie rany. Napastnikom udało się zbiec na terytorjum niemieckie.

Polityka szkolna p. Grabskiego

Delegacja szkolnictwa mniejszości narodowych u ministra Grabskiego. — Stworzenie Centralnego Biura informacyjnego dla szkolnictwa mniejszości narodowych. — Wprowadzenie numerus clausus na uniwersytecie lwowskim. —

Znany działacz żydowski, prezes żydowskiej Gminy we Wilnie Dr. C. Szabad, występuje na łamach demokratycznego „Kurjera Wileńskiego" przeciwko rozporządzeniu Ministerstwa Oświaty, by nauka historji powszechnej i geografji ogólnej odbywała się po polsku w szkołach średnich z nie-polskim językiem wykładowym, a to już w roku szkolnym 1925-26.

Dr. Szabald pisze między innemi:

„To znaczy — jak brzmi memorjał, wysłany przez narodowe towarzystwa oświaty do p. Ministra W. R. i O. P. — że szkolnictwu mniejszości narodowych grozi zniweczenie samej zasady nauczania w języku ojczystym. Nie ulega wątpliwości, że ze względów pedagogicznych wspomniane zarządzenie posiada ogromne wady. Albowiem nauczanie historji powszechnej i geografji w języku polskim, który dla naszych dzieci nie jest językiem ojczystym, niezmiernie utrudni postępy dzieci, fatalnie się odbije na poziomie tych przedmiotów, sprowadzi te tak żywe i ciekawe dziedziny wiedzy do martwego werbalizmu i zachwieje energję naszej młodzieży oraz zamiłowanie jej do nauki."

Na marginesie walki szkolnictwa mniejszości narodowych o zasadnicze swe prawa musimy zaznaczyć, że nauka historji polskiej i geografji polskiej odbywa się po polsku, przeciwko czemu nikt nie protestował, uważając to zarządzenie za zupełnie słuszne. Dodajmy do tego jeszcze, że nauka języka polskiego postawiona jest w tem szkolnictwie żydowskiem bardzo wysoko, o czem świadczy przychylna opinja wizytatorów, którzy ani przeciwko metodzie, ani też przeciwko doborowi sił nauczycielskich niczego do zarzucenia nie mieli.

Jak już donieśliśmy, zjawiła się onegdaj u min. oświaty p. Stanisława Grabskiego delegacja mniejszości narodowych, prowadzona przez posła białoruskiego Jeremicza i posła żydowskiego dra Wygodzkiego. Między in. w skład delegacji weszli przedstawiciele „Tarbutu", jakoteż „Żydowskiej organizacji szkolnej". Min. Grabski odpowiedział na przemówienia, że nauka historji i geografji musi być przepojona duchem państwowym, czego pod żadnym względem nie można powierzyć mniejszościom narodowym. Jedyne ustępstwo, które zrobić może, jest zezwolenie, by nauka tych przedmiotów w pierwszej klasie odbywała się w języku macierzystym. Imieniem całej delegacji oświadczyli posłowie Jeremicz i Wygodzki, że uważają to zarządzenie za niezgodne z duchem konstytucji i że w tej sprawie będą zmuszeni zwrócić się po obronę do Ligi Narodów.

A jedyną odpowiedź, jaką min. Grabski znalazł, jest zarzut braku patrjotyzmu. „Miałbym ochotę cofnąć swoje zezwolenie, by nauka historji i geografji w pierwszej klasie odbywała się w języku macierzystym, ale nie uczynię tego" — rzekł Grabski z uśmiechem, żegnając delegację.

Zaraz potem odbyła się w Sejmie narada wszystkich centralnych instytucyj oświatowych mniejszości narodowych. Po wysłuchaniu sprawozdania delegacji uchwalono założyć **wspólne biuro centralne dla całego szkolnictwa mniejszości narodowych**, oraz zwrócić się jeszcze raz w tej sprawie do premjera Grabskiego.

W międzyczasie nadeszła wiadomość, że ministerstwo oświaty zatwierdziło uchwałę Rady wydziału prawniczego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, wprowadzającą na wydziale prawniczym wyraźną normę procentową dla studentów żydowskich. Lwowska „Chwila" donosi, że na ogólną liczbę 120 dopuszczonych studentów do studjum medycznego przyjęto 12 Żydów. Wydział zaś prawniczy uniwersytetu lwowskiego zaproponował przyjęcie 600 słuchaczy, w czem 60 procent miało przypaść na studentów Polaków a 40 procent łącznie na Żydów. i Ukraińców.

Ponieważ liczba zgłoszeń była mniejsza od proponowanej cyfry 600, przystosowano ilość Żydów dopuszczonych do mniejszej ilości zgłoszonych kandydatów Polaków, tzn., że z pośród zgłoszonych kandydatów żydowskich przyjęto tylko taką ilość, która odpowiada 20 proc. z ilości zgłoszonych i przyjętych Polaków.

„Chwila" zaznacza lojalnie, że stało się to pod nieobecność p. Grabskiego w Warszawie. Ale przed definitywnem załatwieniem podań o wpisy prezes Koła żydowskiego interweniował u ministra Grabskiego w sprawie zbliżających się wpisów. P. minister, który wówczas już urzędował, zataił fakt zatwierdzenia uchwały rady wydziału prawniczego przez ministerstwo, zapewniając, że wyda odpowiednie rozporządzenie do uniwersytetów, w którem nałoży na nich obowiązek równomiernego traktowania zgłoszonych kandydatów, a w szczególności wyraźnie zakaże stosowania normy procentowej.

Tak oświadczył p. minister prezesowi Koła żydowskiego. Mimo to jednak norma procentowa dla Żydów na uniwersytecie faktycznie i za wyraźną zgodą ministra oświaty istnieje we Lwowie. Doprawdy od czasów objęcia rządu przez p. Stanisława Grabskiego psuje się coś w państwie polskiej oświaty. Ciągłe fermenty, niezadowolenia, zakazy, które nieraz dostarczają mimowolnego tematu do humorystyki, jak np. walka p. Grabskiego z alfabetem gotyckim w szkołach niemieckich. Na wszystkie zaś protesty, rekryminacje, powoływania się na konstytucję — p. minister ma jedną gotową formułkę: nie jesteście patrjotami...

SZ. ASZ

Druga Debora

4) (Ciąg dalszy)

Gromadka wybuchła śmiechem.

— Nie, to córka Sjonu, którą zawołał Abrachi, by nas przepoiła entuzjazmem — ktoś żartował.

Ale gromadka była zainteresowaną i ciekawą, kto to może być. Dnia tego wcześnie skończyli robotę, a przed jedzeniem próbowali się zaczesać i oczyścić z kurzu i błota swe ubrania.

Gdy weszli do arabskiego lochu uderzył ich zapach perfum. Część chłopaków zarumieniła się, nie wiedząc dlaczego. Dziwnie oddziałał na nich zapach perfum. Gimnazjasta nagle ożył, grubawy i pękaty potrącał filglarnie swoich kolegów jednego za drugim.

— Pachnie, czy czujesz?

— Co?

— Perfumy! — nozdrzami wciągał aromat, zarumienił się i uśmiechnął.

Abrachi zawstydził się jak młoda dziewczynka.

— Nie nie czuję — fantazje.

Ale na wszystkich dziwnie oddziaływał zapach perfum w tej arabskiej dziurze. Wszyscy nagle odczuli, że ich ciała nie są czyste i wydzielają kwaskowaty aromat wyschniętego potu. Zapach perfum, który nagle się zjawił w tej arabskiej lepiance, podrażnił ich. Zapomnieli o zmęczeniu i głodzie. Nagle włożył Mendel Silberstein na swą rosyjską koszulę kołnierzyk. Nikt nie wiedział skąd wziął ten kołnierzyk a Mendel chcąc jakgdyby się usprawiedliwić, dlaczego nagle włożył kołnierzyk, rzekł:

— Inteligentny człowiek powinien zawsze dbać o swój zewnętrzny wygląd chociażby się znalazł na pustyni, nie czyni tego dla drugich, tylko dla siebie, dla swego ja, a powinno się swoją indywidualność szanować — dodał wiążąc coś w rodzaju krawata do tego co uchodzić mogło za kołnierz.

Podczas jedzenia wszedł administrator z dziewczyną około lat 18, z dwoma czarnemi warkoczami i pełną szyją i przedstawił ją chłopcom:

— Przyjechała tu do nas z Judei moja siostra Debora. Zabawi u nas parę tygodni i pomoże nam nieco w gospodarstwie.

Chłopcy zachowywali się przy stole statecznie, jedli powściągliwie, bacząc pilnie na to, by wielkich kęsów nie robić i nie cmokać wargami, jak byli do tego przyzwyczajeni. Gimnazjasta przypomniał sobie swoje lata, kiedyto uganiał za gimnazjastkami po parku miejskim, trącał wciąż w bok Abrachiego, który siedział obok niego:

— Czy czujesz perfumy?

A Abrachi odtrącał go:

— Marzysz, fantazjujesz.

A Mendel Silbersztein, który u siebie w miasteczku dawał hebrajskie lekcje, dostał z tego powodu zapadłą pierś i długą szyję, przez którą spacerował ciągle garbek który robił wrażenie, jakgdyby myszka skakała po klatce. Teraz długą szyję ściskał wysoki kołnierz, silnie krawatem związany. Wiedział, że jest jedynym z całego towarzystwa, który ma kołnierzyk, a ta długa, okołnierzona szyja z wysokim garbkiem zdawała się mówić: inteligentny człowiek winien zawsze nosić kołnierzyk z szacunku dla swej osoby.

Po jedzeniu spacerowali chłopcy na podwórzu ożywieni i zainteresowani. Dziewczyna zjawiła się na progu arabskiej jaskini. Wszyscy chcieli do niej przystąpić, ale większość z nich wychowana w beth hamidraszu, nie miała odwagi, pobożność lat młodych nałożyła na nich powściągliwość i wstydliwość wobec kobiet. Wszyscy zatracili się, gdy twarzą w twarz stanęli wobec dziewczyny, a żaden nie wiedział, jak zacząć rozmowę. Jeden popychał drugiego mówiąc:

— Przystąp! przystąp!

— Przystąp ty pierwszy! Czemu ja mam być pierwszy? Pierwszym, który się odważył przystąpić był gimnazjasta Gedale. Przydało się jego praktyczne doświadczenie z lat gimnazjalnych. Przystąpił do niej i spytał się:

— Czy jesteście poraz pierwszy w Galilei?

— Tak, po raz pierwszy w Galilei i poraz pierwszy widzę historyczną górę Tabor.

— Czy nie mielibyście ochoty pójść na górę. Jest jeszcze dzień i daleko jeszcze do zachodu słońca.

— Pójdę, ale jeśli chłopcy ze mną pójdą. Sama się boję w nocy.

— Oczywiście, że chłopcy pójdą.

(Ciąg dalszy nastąpi.).

Projekt ustawy o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego młodzieży i o przysposobieniu wojskowem

Rada ministrów zatwierdziła na jednem ze swych ostatnich posiedzeń projekt ustawy o „powszechnym obowiązku wychowania fizycznego młodzieży i o przysposobieniu wojskowem". Oczywiście projekt ten uchwalony musi być dopiero przez Sejm i Senat, aby stał się ustawą.

Projekt ustawy opracowany wspólnie przez min. St. Grabskiego i Wł. Sikorskiego posiada bardzo szeroki zakres i dąży do osiągnięcia dwu zasadniczych celów. Pierwszym z nich jest podniesienie rozwoju fizycznego i tężyzny moralnej ogółu obywateli w myśl zasad eugeniki narodowej, drugim zapewnienie państwu maksymalnej zdolności obrony.

Zasady główne ustawy streszczają się w następujących punktach:

1) Obowiązek wychowania fizycznego we wszystkich szkołach państwowych i prywatnych, łącznie z wyższemi uczelniami.

2) Udostępnienie wychowania fizycznego dla młodzieży pozaszkolnej przez państwowe poparcie upoważnionych stowarzyszeń.

3) Obowiązek przysposobienia wojskowego dla młodzieży męskiej w szkołach państwowych i prywatnych, łącznie z wyższemi uczelniami, począwszy od lat 16-tu.

4) Przysposobienie kobiet w szkołach w zakresie sanitarnym, ratownictwa i opieki nad żołnierzem.

Przysposobienie wojskowe młodzieży męskiej pojęte, jako powszechny obowiązek staje się organiczną częścią wychowania publicznego we wszystkich państwowych i prywatnych szkołach średnich, zawodowych i wyższych. Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe udzielane jest przez instruktorów, posiadających kwalifikacje, uznane zarówno przez ministerstwo wyznań i oświaty, jak ministerstwo spraw wojskowych.

Dla młodzieży, posiadającej skończone kursy przysposobienia wojskowego, ustawa przewiduje ulgi, polegające na skróceniu czasu służby wojskowej i szybszym awansie w wojsku.

Celem kształcenia kierowników i instruktorów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego dla wojska, szkół i stowarzyszeń, projekt ustawy przewiduje utworzenie Centralnego instytutu wychowania fizycznego, którego statut ustalić mają wspólnie ministerstwo oświaty i ministerstwo spraw wojskowych.

Ważną rolę w urzeczywistnieniu całego planu powierza ustawa gminom, które na wezwanie władz będą obowiązane do dostarczania placów ćwiczeń, boisk i strzelnic.

Dla kierowania całością akcji ustawa przewiduje stworzenie Naczelnej Rady Wychowania Fizycznego i przysposobienia wojskowego, jako organu doradczego i opinjodawczego przy ministerstwie oświaty. Rada Naczelna powołuje do życia wojewódzkie komitety, a te z kolei, miejskie i ewentualnie wiejskie komitety wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

W celu udostępnienia rezerwistom, którzy zadość uczynili obowiązkowi służby wojskowej, dalszego rozwijania wiadomości, projekt ustawy nakłada na rząd obowiązek otoczenia specjalną opieką odpowiednich apolitycznych stowarzyszeń, upoważnionych przez władze państwowe do prowadzenia prac w tym zakresie.

Całość ustawy ma charakter ramowy i daje szerokie możliwości wykonawcze poszczególnym ministerstwom.

KRONIKA POLITYCZNA.

„Times" o nocie czeskosłowackiej do Niemiec

Do „Times" donosi korespondent berliński tego pisma: Notę czeską w sprawie podjęcia rokowań czesko- niemieckich o układ arbitrażowy przyjęto w Niemczech z wielkiem zadowoleniem. Nota wręczona została podczas nieobecności posła polskiego w Berlinie, a poselstwo polskie zostało notą zaskoczone. Nota ta jest wogóle dla Polski niespodzianką, chociaż utrzymują w pewnych kołach, że Polska pójdzie za przykładem Czecho-Słowacji.

Ale — dodaje korespondent — mylną byłaby opinja, że między Polską a Czechami zaistnieć może w tej sprawie jakikolwiek związek, interesy bowiem obu tych państw, sąsiadujących z Niemcami, są rozmaite. Granica czesko- niemiecka nie jest przez Niemcy wogóle kwestjonowaną. Sprawa ta stałaby się tylko wtenczas „aktualną", gdyby Austrja została do Niemiec wcieloną.

Rosja dąży do porozumienia z Turcją?

Londyńska prasa donosi o żywem zainteresowaniu się sowietów konfliktem turecko- angielskim. By przeciwdziałać planom angielskim, zaproponowały Sowiety Turcji porozumienie w sprawie rosyjskiej i tureckiej polityki na bliskim Wschodzie. Rosja przyrzekła Turcji poparcie w sprawie Mossulu, a Turcja ma się zobowiązać do wystąpienia przeciw planom angielskim stworzenia bazy dla floty angielskiej na Morzu Czarnem.

Ze sportu

ZAKOŃCZENIE SEZONU PŁYWACKIEGO

Na zakończenie sezonu organizują, jak się dowiadujemy, sekcje pływackie klubów krakowskich ostatnie tegoroczne zawody pływackie. Imprezie tej należy gorąco przyklasnąć ze względu na sprzyjającą pogodę i zainteresowanie, jakie wzbudziły ostatnie mistrzostwa Polski w water—polo. Ostatni moment wpłynął również na to, że organizatorzy wysuwają na czoło programu match piłki wodnej, który rozegrają dwie kombinowane drużyny, złożone z najlepszych graczy klubów krakowskich. Uzupełnieniem programu będą biegi dla pań, panów i junjorów oraz interesująca sztafeta 10×50 m.

Zawdoy odbędą się w niedzielę 27, w Parku krakowskim o godz. 10½.

GIMNASTYKA

W Ż. T. G. rozpoczął się w dn. 15 bm. pełny ruch gimnastyczny. Ćwiczenia odbywają się pod kier. zranych i rutynowanych pedagogów, pp. Kahanego, Redera i Rubinsteina. Dodatnim objawem jest fakt, że wielka ilość członków krakowskich sekcyj sportów letnich poddaje się trenningowi gimnastycznemu celem utrzymania się w kondycji przez okres jesienny i zimowy.

DROBNE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

Sjoniści amerykańscy podejmują bankietem prof. Rapparda

New Jork. (ŻAT) Kierownictwo organizacji sjonistycznej w Ameryce podjęło śniadaniem prof. Rapparda, członka komisji mandatowej Ligi Narodów. Na śniadaniu obecni byli najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego w Ameryce. Nadeszła depesza powitalna od prezydenta organizacji sjonistycznej dr. Chaima Weizmana. P. Louis Lipsky dziękował prof. Rappardowi w imieniu sjonistów amerykańskich za jego zasłużoną działalność dla sprawy sjonistycznej. W końcu zabrał głos prof. Rappard, który zapewnił, że w dalszym ciągu służyć będzie z całego serca słusznej idei sjonistycznej.

Złagodzenie przymusowego spoczynku niedzielnego... w Salonikach

Genewa. (ŻAT) Delegacja rządu greckiego przy Lidze Narodów zapewniła przewodniczącego komitetu delegacyj żydowskich p. Leona Motzkina, iż rząd grecki wyda w najbliższym czasie rozporządzenia łagodzące w sprawie niedzielnego odpoczynku przymusowego w Salonikach. Według nowego rozporządzenia dozwolonem będzie Żydom w Salonikach na otwarcie sklepów w niedzielę do godziny 4 po południu.

Oświadczenia o podobnej treści złożyła delegacja, jak już donosiliśmy, p. Lucienowi Wolff.

IMIGRACJA DO PALESTYNY. Dnia 11-go bm. opuścił port w Konstancji w drodze do Palestyny okręt „Romania", wiozący na swoim pokładzie 556 imigrantów.

ZAKAZ DEMONSTRACYJ PRO-SYRYJSKICH W PALESTYNIE. Egzekutywa arabska w Palestynie wystosowała do Wysokiego Komisarza lorda Plumera prośbę o zezwolenie na urządzenie w środę, dnia 16 września demonstracji na rzecz Arabów syryjskich „walczących o niepodległość". W odpowiedzi na prośbę egzekutywy rząd ogłosił komunikat, w którym zakazuje wszelkich demonstracyj pro-syryjskich bądź pod gołem niebem, bądź w meczetach i kościołach.

WYKLUCZENIE SKRAJNEJ LEWICY ZE ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW KOLEJOWYCH W PALESTYNIE. Centralny komitet związku robotników kolejowych w Palestynie przyjął uchwałę o wykluczeniu z łona związku t. zw. „frakcji" (skrajna lewica robotnicza). Uchwała kierownictwa organizacji przyjęta została z powodu wrogiej i szkodliwej polityki, jaką członkowie „frakcji" prowadzą wobec związku i jego kierownictwa.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE GUBERNATORA NEW- JORSKIEGO DLA ŻYDÓW AMERYKAŃSKICH. Z okazji świąt Nowego Roku 5686, gubernator Nowego Jorku, mr. Alfred Smith wystosował do społeczeństwa żydowskiego w Ameryce, za pośrednictwem Ż. A. T.-cznej nader serdeczne życzenia noworoczne, zakończone słowami: „Życzę żydowskim obywatelom Nowego Jorku szczęśliwego i radosnego Nowego Roku oraz pragnę z całego serca, ażeby Wszechmocny Bóg wysłuchał ich modłów, o dalsze panowanie zasad istotnie amerykańskich tolerancji narodowej i wolności religijnej".

ZWIĄZEK RABINÓW ORTODOKSYJNYCH W AMERYCE odbył niedawno w Pensylwanji doroczne zebranie, na którem przyjęto jednogłośnie rezolucję, domagającą się od Egzekutywy sjonistycznej zwołania następnego XV kongresu sjonistycznego do Jerozolimy albo do Waszyngtonu. Jednogłośnie przyjęto m. in. także rezolucję opiewającą, że w sprawach kolonizacji żydowskiej przyznane zostaje pierwszeństwo Palestynie.

SMIERC SŁYNNEGO ŻYDOWSKIEGO MATEMATYKA W Moskwie zmarł w kwiecie wieku, przeżywszy lat 37, słynny matematyk prof. Friedman. Prof. Friedman zajmował katedrę matematyki wyższej na uniwersytecie w Leningrodzie, oraz zasłynął swemi dziełami z dziedziny matematyki daleko poza granicami Rosji.

Z EKRANU.

Lot naokoło świata

Kinoteatr „Uciecha" i Kinoteatr „Nowości".

W Colombo długo nie odpoczywaliśmy. Sytuacja była bardzo drażliwa, a nawet naszemu przyjacielowi, wielkiemu pilotowi, w którym, jak już doniosłem, ku memu zmartwieniu kochała się ta urocza miss Ellen, groziło wielkie niebezpieczeństwo. Płakałem jak bóbr, gdym obserwował smutną i zadumaną twarz dzielnego pilota, ale kochany nasz łobuz (Bruno Kastner) przyszedł nam z walną pomocą, przebrał się za policjanta i uprowadził ze sobą nas wszystkich. A potem zwiedziliśmy ciekawe bardzo miasto Madras Singapore, Hongkong, San Francisco i Bóg wie gdzieśmy jeszcze nie byli. W wszędzie Bruno Kastner dokazywał prawdziwych cudów waleczności. To był fakirem i stał na szczotce ze samych ostrych gwoździ — pocieszam się tylko, że to najprawdopodobniej były gwoździe z mocnej tektury — to jakimś bosonogim świętym, albo też japońskim woźnicą i doprawdy bardzo wiele ma mu sympatyczna panna Ellen do zawdzięczenia. Al gdy już ukończyliśmy podróż naokoło świata i mogliśmy trochę swobodnie odetchnąć, powiedziałem sobie, że film jest zajmujący, ładny — chociaż ze sztuką filmową właściwie niema nic wspólnego. Oglądanie bowiem ładnych obrazków z natury, kalejdoskopowe widokówki z tajemniczego wschodu przypominają nam pierwszą prymitywną fazę sztuki filmowej. Właściwego elementu kina, tj. walki człowieka z przyrodą, jest w tym filmie bardzo mało. Gdyby nie interesująca gra artystów, byłby ten film naprawdę już jeśli nie nudny, to w każdym razie nużący, bo wpleciony romans kryminalny, z całą akcją wogóle nie ma nic wspólnego.

Natomiast „Tornado", dla sensacji przezwany „Ha

straganem śmierci", ma wybitne walory prawdziwego artyzmu filmowego. Sama fabuła jest tutaj obojętną, bo cóż to kogo obchodzić może historja nieszczęśliwie zakochanego młodzieńca, który uciekł w dzikie pustkowie? Ileż to razy byliśmy nieszczęśliwie zakochani, a nie śniło się nam nawet uciekać na pustynię lub wogóle układać jakieś tragedje. Ale wspaniale zainscenizowaną została powódź, a ten dziki rozpasany żywioł rozlewający się szeroko, najeżony całymi lasami wyrwanych drzew, olbrzymie wprost robił wrażenie. Mieliśmy przed sobą walkę człowieka, wydzierającego naturze jej tajemnice i siłą swej woli ją opanowującego. Prawdziwy więc trjumf sztuki filmowej, domena wyłącznie tylko dla kina przeznaczona, a dla teatru wprost niedostępna. Moassi.

KRONIKA.

Kraków, 24 września.

W SPRAWIE REPATRJACJI Z ZAGRANICY CHORYCH OBYWATELI POLSKICH.

Zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 14 bm., wydanym w porozumieniu z M. S. Z., sprawy repatrjacji z zagranicy chorych obywateli polskich załatwiane są na podstawie zarządzeń władz administracyjnych II. instancji. Zasadniczo repatrjacji podlegają chorzy obywatele polscy, będący w państwie pobytu ciężarem dla funduszów publicznych wskutek potrzeby leczenia szpitalnego. Przytem wykluczone jest repatrjowanie takiego chorego, który nabył specjalny tytuł prawny do pomocy lekarskiej w danem państwie zagranicznem. W wypadkach, gdy wspomniane władze administracyjne odmawiają repatrjowania chorego, sprawa może być załatwioną wyłącznie w drodze dyplomatycznej, to zn. M. S. Zagr., M. S. Wewn. i odpowiednie poselstwo polskie zagranicą.

—o-o—

— **OSOBISTE.** Dyrektor policji Dr. Stanisław Styczeń powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **O ODROCZENIA SŁUŻBY WOJSKOWEJ DLA AKADEMIKÓW.** Od grupy słuchaczy uniwersytetu otrzymaliśmy ponowny apel w sprawie odroczeń służby wojskowej dla akademików, którzy wnieśli podania do starostw w spóźnionym terminie. Pomimo głosów prasy sprawa tych odroczeń nie postąpiła ani o krok naprzód. Podania o odroczenie, wniesione w terminie opóźnionym, starostwo bezwzględnie odrzuca, albowiem czasokres wnoszenia podań minął dnia 20 czerwca br. Wobec tego młodzież akademicka zmuszona jest wnosić odwołania do województwa. Ponieważ zachodzi niebezpieczeństwo, że i województwo może się ściśle trzymać litery prawa i nie rozpatrywać podań, względnie rekursów, wniesionych w spóźnionym czasokresie, jakkolwiek opóźnienie to nastąpiło nie z winy dotkniętych ustawą akademików, ponownie zwracamy się do województwa, by uwzględniło wyjątkowo obecnie wytorzoną sytuację i, by podania o odroczenie przychylnie załatwiło.

— **ZBYT POCHOPNE ARESZTOWANIE.** W redakcji naszej zjawił się pan Eisig Gaber tapicer, zamieszkały od 10 lat w Krakowie przy ulicy Librowszczyzna 1, podając następujący wypadek. W niedzielę 20 bm. popołudniu w straganie koło poczty zapłacił za owoce 10-złotowym banknotem, który straganiarzowi wydał się fałszywym. Zawezwany policjant nie żądając wylegitymowania się Gabera odprowadził go na komisarjat na ul. Starowiślną, skąd następnie w jasny dzień, w dodatku świąteczny, prowadzono go przez Śródmieście pod eskortą „pod Telegraf". Tu dopiero po kilkugodzinnem przytrzymaniu został wypuszczony, a banknot zwrócono mu jako prawdziwy. Zapytujemy władze policyjne, czy w danym wypadku, gdzie chodzi o obywatela krakowskiego, podającego swój zawód, i adres nie wystarczyłoby zapisać jego nazwisko, a zaoszczędzić mu eskortowania przez miasto w biały dzień. Tej minimalnej dozy taktu można chyba żądać od naszej policji tembardziej, że cała sprawa okazała się — omyłką, bo banknot był prawdziwy.

O doraźną pomoc dla Krakowa

wobec kryzysu ekonomicznego

We wtorek 22 bm. wieczorem odbyła się w sali konferencyjnej magistratu z inicjatywy i pod przewodnictwem komisarza rządu Ostrowskiego, przy udziale wiceprezydentów Roliego i Sarego konferencja w sprawie naradzenia się nad obecną sytuacją gospodarczą. W konferencji wzięli udział zaproszeni przedstawiciele przemysłu, handlu, kupiectwa, rękodzieła i bankowości, oraz posłowie Bobrowski, M. Dąbrowski, Holeksa, Konopczyński, Marek Maślanka, Mianowski i Stempel.

Przewodniczący komisarz rządu Ostrowski w zagajeniu podniósł ciężkie obecne przesilenie gospodarcze. Z każdym dniem przybywają nowe zastępy bezrobotnych tak robotników jak i inteligencji, tysiące warsztatów pracy jest zamkniętych, mnożą się upadłości, co dnia sytuacja staje się cięższą. W tem położeniu należy się starać o pomoc od rządu i to o pomoc szybką. Celem uzyskania tej pomocy udaje się mowca bezzwłocznie do Warszawy, gdzie w środę 23 bm. o godzinie 12 w południe delegacja krakowska ma być przyjęta przez premjera Grabskiego. Mowca dziękuje wkońcu posłom reprezentującym wszystkie stronnictwa za przybycie i prosi o poparcie.

W dyskusji, która się następnie rozwinęła zabrał głos sekretarz Izby handlowej Dr. Beres, który omawiał fatalne stosunki kredytowe, brak środków obiegowych, coraz liczniejsze upadłości i bezrobocie. W województwie krakowskiem mamy obecnie 8,000 bezrobotnych, w samym Krakowie 2.500, ale w rzeczywistości te cyfry statystyczne nie obejmują wszystkich pozbawionych pracy. Ze strony Izby handlowej inicjatywa p. komisarza rządu Ostrowskiego znajdzie gorące poparcie. — Następnie przemawiali dyr. kopalni w Sierszy Schimitzek, Dr Salpeter (Związek przem.) poseł Mianowski, inż. Król (Izba rękodzielnicza), dyr. Kasy oszcz. Federowicz, r. Dr. A. Gross i dyr. Filippi. — Dr. Beres zgłosił rezolucję z podziękowaniem dla p. Ostrowskiego za inicjatywę wysłania do premjera delegacji, złożonej z przedstawicieli przemysłu, handlu, rękodzieła i bankowości, któraby przedstawiwszy ciężkie obecne położenie gospodarcze zażądała doraźnej wydatnej pomocy.

W skład delegacji krakowskiej, która wieczorem wyjechała do Warszawy weszli komisarz rządu Ostrowski, imieniem Izby rękodzielniczej inż. Król, Izby handlowej prezes Epstein, banków dyr. Filippi, oraz przedstawiciel związku przemysłowców. Nadto przyłączyli się do delegacji posłowie.

Delegacja miasta Krakowa u premiera Grabskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 9. Sin. Dziś przyjął premjer Grabski delegację posłów krakowskich wraz z komisarzem rządowym m. Krakowa Ostrowskim i prezesem Izby Handlowej Epsteinem. Delegacja przedstawiła p. premjerowi rozpaczliwe położenie krakowskich instytucyj finansowych, którym grozi ruina w związku z obecną sytuacją finansową i masowem wycofywaniem wkładów. Delegacja wskazała na konieczność pomocy rządu, któryby jedynie mógł krakowskie placówki gospodarcze uratować od upadku.

Nadto komisarz rządu p. Ostrowski podkreślił w szczególności konieczność udzielenia pomocy Kasie Oszczędności m. Krakowa oraz kasom rzemieślniczym.

W odpowiedzi p. premjer zaznaczył, iż zdaje sobie sprawę z konieczności udzielenia doraźnej pomocy dla banków i w tym celu rząd powziął już odpowiednie środki. Oczywiście z pomocy rządowej nie będą mogły korzystać banki, które działały na szkodę państwa i waluty polskiej. Głównym organem, który kierować będzie akcją ratunkową dla banków bę

dzie utworzony w tych dniach komitet kredytowy. Rząd jednak nie tai obaw, iż fundusze przeznaczone na pomoc bankom mogłyby być obrócone na cele spekulacyjne. By temu zapobiec rząd postanowił udzielać pomocy tylko tym bankom, których rady nadzorcze zgodzą się na ustanowienie komisarzy rządowych dla kontroli działalności odnośnych banków. — Wkońcu p. premjer zakomunikował delegacji, iż niezależnie od akcji na rzecz banków podejmie rząd w najbliższym czasie akcję pomocy dla przemysłu.

Tragiczny wypadek powodem samobójstwa sierżanta w. p.

Onegdaj pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru sierżant zawodowy 20 pp. stacjonowanego w Krakowie W. Kittler. Okoliczności, wśród jakich popełnił on samobójstwo, są następujące: Kittler korzystając z kilkudniowego urlopu wypoczynkowego udzielonego mu przez pułk, wyjechał do Będzina i zamieszkał u swego znajomego Feilmana. W poniedziałek wieczór syn Feilmana manipulując koło rewolweru Kittlera spowodował wystrzał, a kula zraniła gospodynię domu. Kittler sądząc, że Feldmanowa została zabita, opuścił natychmiast Będzin i udał się do rodziny w żywieckiem, skąd napisał list do dowódcy 20 pp. w Krakowie, donosząc o wypadku i wyrażając obawę przed odpowiedzialnością sądową. Po wysłaniu listu Kittler udał się do lasu koło Żywca i tu popełnił samobójstwo.

— **OTWARCIE KLINIKI.** Druga klinika wewnętrzna U. J. przy ul. Kopernika 15 zaczyna przyjmować chorych tak stałych jak i przychodnich od 24 września br. — Ambulatorjum dla chorych przychodnich będzie czynne codzień z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

— **ZAMKNIĘCIE OBROTU BYDŁEM.** Miejski urząd weterynaryjny zawiadamia, że cały obszar gminy miasta Krakowa został zamknięty dla obrotu bydłem z powodu pojawienia się zarazy płucnej u bydła rogatego w Dzielnicy X (Zakrzówek) XI Dębniki i XIV Czarna Wieś.

— **DZIECI PRZEJECHANE PRZEZ SAMOCHODY.** Wczoraj zaszły w naszem mieście dwa wypadki przejechania dzieci przez samochód. Ofiary wypadków: 4-letnia Władzia Sznotkowska i 5-letnia E. Śnieszkówna odniosły liczne rany na całem ciele. Lekarz pogotowia opatrzył obydwie dziewczynki, a pierwszą z nich, jako ciężko ranną odwiózł do szpitala chirurgicznego.

— **NAPAD NA TLE PORACHUNKÓW RODZINNYCH.** Jan Marchewczyk, zamieszkały przy ulicy Królowej Jadwigi l. 47 doniósł do policji, iż dnia 22 bm. o godzinie 21.50 min. wpadł z bronią w ręku do jego domu Antoni Szypuła, zamieszkały przy ulicy Mazowieckiej grożąc mu zastrzeleniem. Napastnik został przez domowników rozbrojony — poczem opuściwszy mieszkanie, przyłączył się do czekających na niego przed domem czterech innych osobników i wraz z nimi powybijał szyby w mieszkaniu Marchewczyka. Powodem zajścia miały być porachunki rodzinne. Dochodzenia w toku.

— **SHANBIENIE.** Dnia 22 bm. zgłosiła do policji Marja Gabułowa, iż dnia 21 bm. przydybała swego sublokatora Józefa Wąsika, jak tenże korzystając z jej chwilowej nieobecności hańbił jej 15-letnią córkę. Miało to wedle zeznania dziewczyny trwać od trzech miesięcy, do czego Wąsik miał ją zmuszać obietnicami i groźbami. W sprawie tej wdrożono dochodzenia. —

— **KRADZIEŻ Z GABLOTKI SKLEPOWEJ.** W nocy z 22 na 23 bm. nieznani sprawcy rozbiwszy wystawową szybę gablotki przy ul. Grodzkiej l. 1, skradli 10 sztuk skórek oposowych i jeden szal futrzany z oposów wartości 125 złotych, na szkodę Berwalda, właściciela składu futer.

Z SALI SĄDOWEJ

Rozprawa przeciw b. posłowi Stapińskiemu przerwana do 2 października br.

Wczoraj w trzecim dniu rozprawy przed sądem przysięgłych przeciw b. posłowi Janowi Stapińskiemu, oskarżonemu przez satrostę olkuskiego Stamirowskiego i przez adwokatów tamtejszych Mianowskiego i Jasińskiego o obrazę czci, przesłuchani zostali jako świadkowie sędzia śledczy dr Głowacki i podprokurator Sokólski. Zeznania dra Głowackiego, który wygłosił 3-godzinne przemówienie, rzuciły ponure światło na stosunki w Olkuszu. Sędzia Głowacki podniósł, że działając ściśle według ustawy zarządził aresztowanie starosty Stamirowskiego pod zarzutem zbrodni oszustwa i lichwy. Władze wyższe areszt ten zaraz uchyliły, a następnie w ministerstwie sprawiedliwości zaproponowano świadkowi, by wniósł prośbę o przeniesienie do Sosnowca skąd następnie w drodze administracyjnej został przeniesiony do Łomży. Tymczasem śledztwo przeciw Stamirowskiemu i towarzyszom zostało w Olkuszu wzgl. w Sosnowcu zastanowione a p. Stamirowski dotąd urzęduje. Drugi świadek podprok. Sokólski zaprzeczył zarzutom, jakoby nocował u obwinionego Tacikowskiego w Olkuszu, a pozatem twierdził świadek ten, jakoby dr Głowacki jako Małopolanin nie znał dokładnie przepisów procedury w b. Kongresówce i z tego powodu zaszły pomyłki w tej sprawie.

O godz. 4-tej popołudniu trybunał przerwał rozprawę z powodu spóźnionej pory, naznaczając jej dalszy ciąg po skończeniu obecnej kadencji, tj. na dzień 2 października br. Trybunał przychylił się do wniosku obu stron o przesłuchanie dalszych świadków.

Odroczenie rozprawy o agitację komunistyczną w armji

Na wczoraj wyznaczona była w krakowskim sądzie wojskowym ponowna rozprawa przeciw Jankielowi Segalowi, szeregowcowi 1 pułku saperów kolejowych, zasądzonemu przed kilku miesiącami na karę śmierci za agitację komunistyczną w armji. Ponowna rozprawa odbyć się miała na zarządzenie wojskowego sądu najwyższego, który zniósł pierwszy wyrok. Na wniosek obrońcy dra Woźniakowskiego trybunał pod przewodnictwem szefa sądu pułk. k. s. dra Bielskiego odroczył rozprawę celem uzupełnienia śledztwa. Oskarżał prokurator podpułk. dr Cięciel.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Dziewczę z karuzeli“.
NOWOŚCI: „Czy pomnisz nocy czar“.
UCIECHA: „Zwycięzcy przestworza“. IV. serja z zakończeniem.
SZTUKA: „Dziewczę z koralowej wyspy“.
WANDA: „Zwiastun śmierci“. Sensacyjny dramat w 8-miu ...

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **PREMJERA „POTASZA I PERLMUTTERA“ W BAGATELI.** Dzisiaj ukaże się po raz pierwszy wesoła farsa amerykańska „Potasz i Perlmutter“ w następującej obsadzie: Dąbrowska, Berski, Zbucki, Kwiecińska, Kostrzewski, Heniowski, Kolwas, Balcerzak, Sosnowski, Castory, Treszczyńska Malecki, Fuzakowski, Generowicz, Gołębiowski. Następne przedstawienia odbędą się w piątek 25 bm., w sobotę 26 bm. i w niedzielę 27 bm. Ceny na wszystkie przedstawienia zniżone.

— **OPERETKA NOWOŚCI.** Dyrekcja czyniąc zadość licznym żądaniom, by oprócz operetek wystawiać wodewile — wystawia w sobotę 26 bm. jeden z najlepszych wodewili Krenna i Lindaua „Biedna dziewczyna“ o melodyjnej muzyce L. Kanna. „Biedna dziewczyna“ cieszyła się nadzwyczajnem powodzeniem dla wesołej treści i pięknej muzyki. W inauguracyjnem przedstawieniu tego wodewilu biorą udział najlepsze siły teatru z całym baletem. Dziś we czwartek i jutro w piątek przepiękna operetka Jacobiego „Sybilla“. W sobotę popoł. po cenach całkiem zniżonych „Targ na dziewczęta“.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Śluby panieńskie“ (szkolne).

OPERETKA

Czwartek: „Sybilla“.
Piątek: „Sybilla“.

TEATR „BAGATELA“

Czwartek: „Potasz i Perlmutter“.
Piątek: „Potasz i Perlmutter“.

Przegląd gospodarczy

Stosunki handlowe z Palestyną

„Chwila“ donosi:

Do Lwowa przybywa we czwartek 24 bm. kierownik departamentu dla handlu i przemysłu w Jerozolimie, p. Thishby. W tymże dniu między godz. 4—8 będzie on konferował z przedstawicielami firm handlowych i przemysłowych, którzy planują nawiązanie bezpośredniego kontaktu z Palestyną w celu eksportu i importu towarów polskich, względnie palestyńskich. Interesenci zechcą się w sprawie konferencji porozumieć przedtem z sekretarjatem Egzekutywy (Lwów, Kopernika 19, I. p.).

We czwartek 24 bm. o godz. 8'30 wieczorem będzie p Thisby przemawiał o stanie i widokach handlu i przemysłu w Palestynie w gronie zaproszonych gości.

POWIĘKSZENIE KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO BANKU POLSKIEGO?

Podług pogłosek obiegających na giełdzie warszawskiej, kapitał akcyjny Banku Polskiego powiększony będzie drogą drugiej emisji akcyj. Emisja ta ma być umieszczona za granicą i wynosić będzie około 150,000.000 (sto pięćdziesiąt miljonów) złotych. Przypływ dewiz do instytucji emisyjnej w wysokości około 30 miljonów dolarów w znacznym stopniu przyczyni się do poprawy sytuacji walutowej.

PODATKI

O SKASOWANIE PODATKU LUKSUSOWEGO. Na jednem z najbliższym posiedzeń sejmu ma być wniesiony projekt dotyczący skasowania podatku lu-

ksusowego już od dnia 1-go lipca. Jak wiadomo nowa ustawa o podatku przemysłowym przewiduje zniesienie podatku luksusowego dopiero w dniu 1. stycznia 1926.

Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 23 bm. (w nawiasie kursy z 22 bm.): Zieleniewski 10.20—10.40 (10.0), Górka 10.50, Siersza g. 2.25, Chodorów 2.70—2.75 (2.60), Chybie 3.60.

Dolar nieoficjalnie słabszy 6.45—6.35.

Giełda warszawska z dnia 23 b. m. (PAT.) **Waluty:** Belgja 25 30, Holandja 23 ·22 Londyn 89· — Nowy Jork 5·66, Paryż 2755, Praga 17·76, Szwajcarja 115·51 Wiedeń 84·41, Włochy 24·42.

Papiery państwowe: 5% pożyczka konwersyjna 43½, 8% pożyczka konwersyjna 70. pożyczka dolarowa w dol. 64·75. w złotych 3 7 20 pożyczka kolejowa 85·—

Akcje: Bank Małopolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·15. Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 6·—, Puls 6·—, Wild 3·—, Cegielski 0 35, Parowozy 0·16, Żawiercie 7·50. Zegluga 0·15, Polska nafta 0·50, Siła i Swiatło 0·20, Cmielów 0·14. Starachówice 1·—, Pocisk 1·20, Zieleniemski 10· 5, Zyrardów 4·90, Chodorów 2·40.

Giełda wiedeńska z dnia 23 b. m. (PAT.). **Dewizy.** Amsterdam 28470, Belgrad 1257, Berlin 16866 Bruksela 3079, Budapeszt, 9925, Bukareszt 344, Chrystania 14765, Kopenhaga 17055, Londyn 3434, Madryt 10155, Medjolan 2895, Nowy Jork 70875, Paryż 3352. Praga 2098, Sofja 513, Sztokholm 19010, Warszawa 116·00—1 6·50, Zurych 13082. dolary 730·50, belgijskie 3065, bułgarskie —·—, duńskie —. marki niemieckie 16810, angielskie 3426, jugosłowiańskie 1251, norweskie — —, polskie 11675. rumuńskie , szwedzkie — —, szwajcarskie 13630, hiszpańskie - -, czeskie 20·96, węgierskie 9950, tureckie - —.

Akcje: Zieleniewski 124·—, Silesja —·, Fanto 180, Gal. Karpaty 113, Galicja , Siersza 28·—, Bank Małopolski —·, Bank Hipot. ·, Tepege 6..

Papiery lokacyjne. Austr. renta 2·41, renta lutowa 2·5, losy tureckie —·—, Bodenkredit 18·0—, austr. zakł. kred. 129·—, koleje austr. 386.

Zurych, 23. 9 PAT. Paryż 24.50, Londyn 25.10, Nowy Jork 5.18.2, Belgja 22.50, Włochy 21.12, Hiszpanja 74.65, Holandja 208 i jedna czwarta Berlin 1.23.3, Wiedeń 72.95, Sztokholm 139.20, Oslo 108.50, Kopenhaga 126 i trzy czwarte, Sofja 3.77 i pół, Praga 15.35, Warszawa 81.50, Budapeszt 0.72.6. Białogród 9.21.5, Ateny 7.50, Konstantynopol 2.94 Bukareszt 2.50, Helsingfors 13, Buenos Aires 210. Tendencja spokojna.

Poprawa złotego zagranicą

Wiedeń, 23 9. PAT. Dzienniki tutejsze stwierdzają, że kurs złotego tak na giełdzie wiedeńskiej, jak i na giełdach zagranicznych doznał znacznej poprawy.

Szczegóły waloryzacji w Niemczech

W poruszanej przez nas już kilkakrotnie sprawie waloryzacji w Niemczech poselstwo niemieckie w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, poniższą notatkę informacyjną, dotyczącą szereg rozmaitych terminów, przewidzianych w niemieckiem ustawodawstwie waloryzacyjnem.

1) Długi hipoteczne, gruntowe i rentowe oraz ciężary rzeczowe, prawa zastawowe kolejowe i okrętowe zasadniczo będą waloryzowane do 25 proc. ich wartości w złocie. Hipoteki już spłacone mają być zgłoszone w odnośnych sądach (Amtsgerichte) do 1. stycznia 1926 r. Zresztą, ze względu na trudności interpretacyjne w tej dziedzinie, wskazane jest zasięgnięcie porady u adwokata niemieckiego.

2) Obligacje przemysłowe zasadniczo będą waloryzowane do 15 proc. ich wartości w złocie: oprócz tego są przewidziane dodatkowe prawa dla ich dawniejszych posiadaczy (Altbesitz), to znaczy, dla posiadaczy od 1 lipca 1920 r. lub dla wypadków poszczególnych, mocą ustawy postawionych na równi z posiadaczami dawnymi, a w szczególności na zasadzie ogólnego następstwa prawnego. j. np. prawa spadkowego. Dla zameldowania tytułów posiadania dawniejszego, przewidziany jest dla wierzycieli w Europie termin 1-o miesięczny od dnia ogłoszenia wezwania dłużnika, zaś dla wierzycieli, mających miejsce zamieszkania lub zwykły pobyt poza Europą termin 4-o miesięczny. Dłużnicy niemieccy zameldować mają posiadanie dawne stosownie do ustawy, najpóźniej do dnia 30 września 1925 r. Celowem jest jednak, nie czekając wezwania, natychmiast zameldować należność u dłużnika. W tym celu jest konieczne dołączenie talonów lub kwitów depozytowych oraz dowodów dawniejszego posiadania. Obligacje wylosowane, lub wymówione już przedtem, również mogą być zwaloryzowane. Jeżeli posiadacz oddał już papiery te do banku, który objął dla firmy emisyjnej przeprowadzenie wylosowania lub wymówienia, to musi on zgłosić w banku tym swoje pretensje do dnia 30 września 1925 r. i — o ile jest posiadaczem dawnym — dać bankowi zlecenie natychmiastowego przesłania papierów do firmy emisyjnej celem zameldowania praw jako posiadacza dawniejszego. Przytem konieczne jest (jak i przedtem) równocześne zameldowanie tychże praw bezpośrednio w firmie przemysłowej.

3) Co się tyczy waloryzacji listów zastawnych, wkładek oszczędnościowych, pretensyj ubezpieczeniowych i zapisów długu komunalnych instytucyj gospodarczych, to odnośne terminy jeszcze nie są ustalone.

4) Co do pożyczek Rzeszy, pożyczek państwowych i komunalnych, to dotychczas są w toku tylko terminy dla zameldowania dawnych posiadań pożyczki Rzeszy (Reichsanleihe) i to w Niemczech od 5 października br. do 28 lutego 1926 zaś dla ustalenia terminów zagranicą odnośne zarządzenie jeszcze nastąpi. Do krajów zagranicznych, w których znajduje się znaczna ilość tych pożyczek, ze strony rządu niemieckiego będą wydelegowani nadzwyczajni komisarze w celu skupu pożyczek Rzeszy.

Senzacyjny proces akademika-mordercy we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 23. 9. Dziś rozpoczął się przed trybunałem sądu przysięgłych proces przeciwko studentowi uniwersytetu lwowskiego Romanowi Filasiewiczowi, który w styczniu zamordował na cmentarzu lwowskim kolegę swego Stefana Kornellę, słuchacza I-go roku prawa. Powodem morderstwa miało być to, że Kornello wyraził się niepochlebnie o kobietach znajomych Filasiewicz.

Trybunałowi przewodniczy radca Antoniewicz, oskarża prok. Sywulak, broni adw. dr Pieracki.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych przystąpił przewodniczący do przesłuchania obwinionego. Na wstępie oskarżony obszernie podaje swe curiculum vitae Liczy zaledwie 22 lata. Pomimo młodego wieku posiada dość burzliwą przeszłość. Brał udział w walkach o obronę Lwowa, w czasie których podobno został kilkakrotnie raniony.

Przed przystąpieniem do skreślenia swych stosunków z zamordowanym Kornellą, prosi osk. Filasiewicz o przerwę, gdyż wzruszenie nie pozwala mu spokojnie mówić. Przewodniczący zarządza przerwę.

Proces Filasiewicza obudził we Lwowie silne zainteresowanie zwłaszcza w sferach „złotej młodzieży", grupującej się w lokalach i cukierniach przy ul. Akademickiej. Wszystkie bilety wstępu, których wydano 800 zostały rozchwytane. Proces potrwa prawdopodobnie 2 tygodnie.

Zaciekłe walki z powstańcami w Syrji

Beyrouth, 23. 9 PAT. Dnia 20 bm. Druzowie gwałtownie zaatakowali miejscowość Mossifrey, położoną na południe od Sueidy, usiłując zająć znajdujące się tam konie i muły. Zacięta walka toczyła się nawet na ulicach miasteczka. Nieprzyjaciel poniósł straszną klęskę, pozostawiając na placu boju 500 zabitych, tyluż rannych i wiele sztandarów. Po stronie francuskiej zabity jest 1 oficer, a około 50 żołnierzy odniosło rany. Tegoż dnia wojska francuskie odparły atak Druzów na Sueidę. Generał Sarrail przeniósł swą kwaterę do Damaszku.

Londyn, 23. 9 PAT. „Times" donosi z Beyrutu, iż wojska francuskie zamknęły Djebel Druse z trzech stron, z czwartej zaś strony działają wojska angielskie z Transjordanji. Przewidują, że niebawem podjęty będzie decydujący atak przeciwko powstańcom.

Mobilizacja Druzów

Paryż, 23. 9 PAT. (Wolf. „Chicago Tribune" donosi, że sułtan Atrasch postanowił ze względu na klęskę poniesioną obok Messifrey zarządzić mobilizację wszystkich Druzzów w wieku od 16 do 60 lat.

ZE ŚWIATA.

W jaki sposób wzbogaca się dziennikarz?

Pewien dziennikarz w Texas ustąpił niedawno ze swego stanowiska naczelnego redaktora jednego z pism lokalnych i postanowił wycofać się z gwaru życia i walki o chleb.

Przyjaciołom swoim oświadczył że w banku posiada 50,000 dolarów, które pozwolą mu spędzić resztę żywota w beztrosce o chleb powszedni.

Zapytany, w jaki sposób pracując w dziennikarstwie, zdołał uciułać tak poważną sumę, dziennikarz ów odpowiedział:

Przez 30 lat pracowałem jako dziennikarz w miasteczkach prowincjonalnych. Pracowałem twardo, i byłem bardzo surowy dla biesie. Odmawiałem sobie wszelkich rzeczy, które nie były koniecznie potrzebne. Nigdy nie wydałem ani centa bez zastanowienia się. Takiemu sposobowi życia i okoliczności, że umarł obecnie mój wuj, po którym odziedziczyłem 49,999 dolarów i 50 centów zawdzięczam, że mogłem złożyć w banku 50,000 dolarów.

Polecam wszystkim moim kolegom system ten, który jest znakomity.

Troski nowobogackich

W eleganckich magazynach przyborów podróżnych przy ulicy de la Phix w Paryżu i Piccadilly w Londynie pracują intensywnie nad nadaniem nowiutkim, błyszczącym walizom patyny sfatygowanych pudeł globetrotterskich. Zręczny specjalista przy pomocy młotka i dłutka „ozdabia" walizy rysami, zdrapaniami, wklęśnięciami: mają to być ślady długich podróży i wędrówek. Inny specjalista z pędzlem w ręku pracuje nad „umiędzynarodowieniem" walizy. Przykleja tu i tam różnokolorowe etykiety hotelowe; następnie kreśli kredą jakieś zawiłe hieroglify — znaki celne. Cała ta procedura odbywa się wyłącznie pro bono nuworyszów, którzy nie mieli jeszcze czasu poznać Europy, a jednak pragną uchodzić za ludzi bywałych i obeznanych ze światem. Operacja „chrztu" walizki podnosi oczywiście cenę tego sprzętu.

Kącik dla kobiet

Wesoła moda

Czarny kolor stał się zupełnie niemodny. Dystyngowane czarne sukienki, które jeszcze tak niedawno były niezbędne w garderobie każdej kobiety, zostały usunięte.

Obecna moda jest wesoła. Nie znosi ciemnych i ponurych barw. Od pantofelków do pończoszek począwszy, wszystko utrzymane jest w tonach jasnych, barwnych i żywych.

Istnieją jeszcze tak zwane suknie „czarne", ale nazwane tak — są chyba jedynie dla tradycji, bo niewiele w nich jest czarnego. Suknie te posiadają wprawdzie tło czarne, ale są tak obficie pokryte haftem najkolorowszym, że mienią się wszystkimi barwami tęczy.

Modne są także sukienki z czarnego crepe de chine'u, pokryte aplikacjami w formie figur geometrycznych z tegoż materjału, ale w różnych i najbardziej jaskrawych kolorach. Suknie te są jednak bardzo niepraktyczne, gdyż po dwóch, trzech razach „opatrza" się łatwo i można je mieć w swojej garderobie tylko wtedy, gdy ma się duży wybór sukienek.

Z ciemniejszych barw modne zostały wszystkie rdzawe odcienie, aż do ciemnego bronzu, szafirowo-stalowe we fiolet wpadające, granatowe, jednak nie gładkie, a z jakiemś kolorowem przybraniem.

Suknie pokryte szerokiemi falbanami z koronki wracają do mody. Najbardziej jednak w dalszym ciągu noszone są hafty kolorowe, albo złote, jedwabne, z perełek z strasów, z włóczki, z wąziutkich wstążeczek — rozmaitość ich jest ogromna.

Pantofelki lakierowane czarne także nie są noszone do strojnych sukien. Używane są jedynie z tegoż co suknie materjału, albo też z lamy złotej lub kolorowej, a także czarne jedwabne ciemno złotymi perełkami wyszywane.

Pończoszki w dalszym ciągu jasne, do codziennych zaś sukienek, na zimę modne będą pończoszki z grubej wełny z kolorowym ale bardzo dyskretnym deseniem.

BREITBART NADAL NIEBEZPIECZNIE CHORY. Z Berlina donoszą o stanie zdrowia Breitbarta: Stan zdrowia słynnego atlety, Zygmunta Breitbarta pogorszył się znacznie. Widocznie pierwsza operacja zrobiona była zbyt późno — i jak to przy zakażeniach bywa — nie powstrzymała fatalnego postępu gngreny.

Nieszczęśliwego siłacza kładziono 7-krotnie na stole operacyjnym. Po dokonaniu amputacji nogi polepszenie nie nastąpiło, Breitbart ma wysoką gorączkę.

Rozkład jazdy pociągów osobowych
ważny od 5 czerwca 1925 r.

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd do Krakowa z	Godzina
Warszawy Z. (sezon)	0·38	Lwowa	0·22
Wiednia	0·50	Piotrowic	1·43
Lwowa (Bukaresztu)	2·20	Wiednia	1·48
Zakopanego	2·35	Warszawy (sezon)	2·08
N. Sącza p. Tarnów	2·50	Łodzi	5·06
Krynicy (sezon)	2·50	Krynicy przez Tarnów	5·30
Niepołomic (sezon)	4·10	Zakopanego	5·40
Piotrowic-Katowic	4.20	Poznania	5·58
Lwowa	6·35	Warszawy	6·15
(Poł. do N. Sącza)		Słotwiny-Brzeska	6·30
Katowic Z.	7·00	Lwowa	6·43
Piotrowic	7·12	N. Sącza p. Chabówkę	6·50
Zakopanego	7·30	Kocmyrzowa-Grzegórzki	6·55
Lwowa	7·50	Dziedzic	7·20
Oświęcimia p. Skawinę	8·10	Wieliczki	7·22
z Krakowa-Płaszowa		Rozwadowa	7·40
Wieliczki	8·20	Oświęcimia p. Skawinę	7·47
Warszawy Z.	8·45	Warszawy	8·15
N. Sącza via Sucha	8·50	via Radom-Dęblin	
Kocmyrzowa z Grzegórz.	9·20	Niepołomic	8·15
Poznania Z. p. Katowice	10·05	Katowic	8·30
Żywca	10·20	Piotrowic	9·15
N. Sącza p. Tarnów	11·05	Lwowa	9·45
Krynicy	11·05	Gdańska	10·05
Lwowa	11·45	Cieszyna	10·40
Lwowa	13·15		
Katowic	13·30	Wieliczki	12·20
Zakopanego N. Sącza	13·36	Kocmyrzowa	12·30
Kocmyrzowa	13·40	Katowic (Berlina)	12·50
Wieliczki	13·50	Lwowa	13.40
Słotwiny Brzeska	14·00	Zakopanego	15·05
(w soboty)		Skawiny	15·05
Warszawy Z.	14·10	Piotrowic	15·15
Oświęcimia p. Skawinę	14·10	Tarnowa-Krynicy	15·45
Piotrowic	14·20	Katowic	16·05
Niepołomic	14·30	Lwowa (Bukaresztu)	16·15
Przemyśla	15·25	Warszawy	16·43
(Poł. do N. Sącza)		Niepołomic	17·00
Trzebini	16·15	Lwowa	17·25
Słotwiny-Brzeska	16·25	Wieliczki	18·45
(codziennie prócz sobót)		Kocmyrzowa	19·00
Katowic (Berlina)	16·54	do Grzegórzek	
Wiednia z Bielska posp	17·55	Piotrowic	19·15
Bielska (Cieszyna)	17·55	N. Sącza p. Chabówkę	20·20
Gdańska	19·00	Poznania przez Katowice	20·37
Katowic	19·15	Przemyśla	20·50
Warszawy	19·15	Zakopanego	21·00
Bochni	19·20	Katowic	22·10
Warszawy Z.	19·30	Lwowa	21·48
Nowego Sącza	19·30	Żywca	22·50
Rozwadowa	20·05	Warszawy	23·05
Wieliczki	20·10	Zakopanego (sezon)	23·20
Kocmyrzowa z Grzegórz.	20·08	Krynicy (sezon)	23·47
Lwowa	20·50		
Bielska-Cieszyna	21·51		
Łodzi	21·45		
Poznania p. Katowice	22·20		
Krynicy i N. Sącza	22·25		
Lwowa	23·20		
Zakopanego	23·35		
Warszawy	23·55		

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Stow. żyd. słuchaczy U. J. „Ognisko“ w Krakowie, ul. Zielona 7, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kierownika(ki) Żyd. Kuchni Akademickiej. O posadę mogą ubiegać się studenci(ki) U. J. — Warunki według umowy. — Podania wnosić należy w terminie do dnia 28 września br. na ręce sekretarza Stow. w godzinach urzędowych między 1/28—8 wieczór.

Za Wydział:

Sekretarz: **Leonard Heilpern** Prezes: **Mgr. Jakób Lewkowicz**

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie zezwolenia Magistratu król. stoł. m. Krakowa odbędzie się w dniu 2 października br. o godz. 9½ przedpoł. w krajowym magazynie oddawczym (dworzec towarowy I. brama, magazyn p. Strasika) licytacja jednej beczki wina.

Sp. Akc. dla Międzynarodowego Transportu **SCHENKER i Ska**

Warszawa, oddział w Krakowie.

L. 250/1925

T. M.

Gmina miasta Krakowa

rozpisuje

PUBLICZNY PRZETARG

na wykonanie nowego pokrycia na gmachu teatru miejskiego im. Juljusza Słowackiego w Krakowie.

Formularz ofertowy, oraz wszelkie informacje otrzymać można w Inspekcji technicznej w teatrze w dniach od 24—28 września br. w godzinach od 11—12 przedpoł., oraz od 8—9 wieczorem.

Oferty, do których należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w wysokości 2% oferowanej kwoty, składać należy w Inspekcji technicznej teatru miejskiego w dniu 29 września br. w godz. od 9—12 w połud., poczem o godz. 12½ odbędzie się publiczne otwarcie w sali posiedzeń Magistratu.

Kraków, dnia 22 września 1925.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow. Zygfryd Moses. - Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7